

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 25 Sierpnia v. s. 1822 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 12 sierpnia.
(z *Ruskiego Inwalida*)

Nayłaskawiey mianowani kawalerami: orderu s. *Włodzimierza* 3ciey klasy, witebski Wice-gubernator Radca Stanu *Mohuczyy*. Tegoż orderu 4tey klasy: Radycy Mohilewskiej Izby Skarbowey: Radca kollegialny *Kruze* i Radca tytularny *Botwinko*; teyże Izby Skarbowey podskarbi gubernialny Radca kollegialny *Stosz*, Inspektor Mohilewskiej Uprawy medyczney Radca dworu *Szmit*; *Newelski* Marszałek powiatowy *Szyszko* i architekt 8mey klasy *Tkaczew*. Ozdobieni brylantowemi znakami orderu s. *Anny* 2giey klasy: Radycy Rządu gubernialnego witebskiego: Radca kollegialny *Kudriańszew* i marszałek powiatu wielizkiego *Alexiejanow*. Mianowani kawalerami tegoż orderu i klasy bez brylantowanych ozdób: Orłowski Wice-gubernator, Radca kollegialny i kamerjunker *Chrapowicki*; zostający w departamencie robot górniczych i solnych Radca kollegialny *Kalitin*; Marszałek babinowicki Radca dworu *Szulc*, i witebski Strapczy gubernialny spraw skarbowych Radca tytularny *Tichoy*. Tegoż orderu 3ciey klasy: Radca mohilewskiego Rządu gubernialnego; radca tytularny *Klimowicz*; Radca witebskiej Izby skarbowey *Leksa*; były assesor witebskiego Sądu Głównego 1go Departamentu *Baralski*; *Dyneburski* Ziemski Sprawnik *Gizbert*; Radycy tytularni i częściowi Przystawy policyi witebskiej *Kurbacki* i mohilewskiej *Oposzko*; zostający w kancelaryi Jego Królewskiej Wysockości Xiążęcia *Alexandra* Wirtemberskiego Radca tytularny *Butowin* i Sekretarze kollegialni *Szercer* i *Jaroszewicz*; Architek *Pawłow*, i pełniący obowiązki Inspektora Cegielni Radca kollegialny *Czepielew*.

Sankt Petersburg, dnia 14 sierpnia.
(z *Ruskiego Inwalida*)

Przez Naywyższy Reskrypt JEGO CESARSKIEY MOŚCI z dnia 1 sierpnia, Rzeczywisty radca stanu *Karniejew*, w nagrodę gorliwej i odznaczającej się służby przez czas sprawowania urzędu prezidenta Komitetu ustanowionego w *Moskwie*, dla opatrzenia wojsk sukniem, które zwróciły na się szczególniejszą uwagę i łaskę Monarszą; mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 2giey klasy wielkiego krzyża.

Sankt Petersburg, dnia 15 sierpnia.
(z *Ruskiego Inwalida*)

Przez Reskrypt Naywyższy z dnia 2 sierpnia, Radca kollegialny *Oszentetkow*, w nagrodę gorliwej służby i podjętych trudów w sprawowaniu obowiązków Głównego Dozorczy robot i materiałów budowli, wykonywanych pod rozrządzeniem Kommissyi Budowniczey osobney przy Gabinetcie JEGO CESARSKIEY MOŚCI, udarowany brylantowaną ozdobą orderu s. *Anny* 2giey klasy.

Nayłaskawiey mianowani kawalerami: orderu s. *Włodzimierza* 3ciey klasy: bokowy Adjutant JEGO CESARSKIEY MOŚCI leib-gwardyi pólku preobrażeńskiego pólkownik *Stremouchow*; udarowany brylantowanemi znakami orderu s. *Anny* 2giey klasy: Dyrektor zakładu mechanicznego przy Głównym Sztabie JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Radca kollegialny *Reisig*; kawalerami tegoż orderu i klasy bez brylantów: zostający przy Ministrze Skarbu dla szczególnych poleceń Radca Stanu *Burna-*

szew. Tegoż orderu 3ciey klasy: znajdujący się przy Kommissyi drukowania Dyplomatów Państwa sekretarz gubernialny *Kataydowicz*, obwodu białostockiego powiatu drohiczyńskiego Ziemski Sprawnik Radca tytularny *Noiński*; oraz pólkownik leib-gwardyi, ulańskiego rotmistrz *Zuykow* i pawłowski kapitan *Bykow*.

Sankt Petersburg dnia 15 sierpnia.
(z *Gazety Sankt-petersburskiej*.)

Urzednicy zostający pod wiedzą Carskosielskiego Liceum, za gorliwą służbę, Nayłaskawiey mianowani: Inspektor ślachtetney pensyi cesarskiej Radca kollegialny *Teodor Numer* Radcą Stanu; profesorowie Liceum rangi 7mey klasy: Baron *Jerzy Wrangel*, *Jakub Karcow*, i *Jan Kaydanow*, Radcami kollegialnymi, oraz professor-adjunkt 8mey klasy *Jan Tillo* Radcą Dworu.

W *Jelcu*, mieście gubernii orłowskiej, uroczysty obchod imienin NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI *MARYI FEDOROWNY*, oznaczony został składką 1584 rubli na wybudowanie wygodnego zamku turemnego w tem mieście, nadto otworzono zapisy dalszych ofiar dobrowolnych na tenże cel.

W *Orle*, za staraniem Komitetu Towarzystwa Opieki więziń, urządzony został szpital dla chorych aresztantów w budowach zamku turemnego. Wice-prezydent tegoż Towarzystwa *Biskup Orłowski Gabryel* z duchowieństwem, w obecności Gubernatora *Cywilnego*, licznie zgromadzonych urzędników i obywateli, poświęcił izby na ten cel przeznaczone, w liczbie 6; jeden członek darował bieliznę i odzież na 24ch chorych więźniów. Obchod ten odbył się d. 2 lipca. Dnia zaś 9 tegoż miesiąca poświęcone zostały pokoje, wystawione z ofiar członków damskiego Komitetu, do których przeniesiono kobiety w więzieniu za przestępstwa utrzymywane, które też opatrzone zostały odzieniem i obówiem. W tymże dniu odebrali pieniężną nagrodę aresztanci na którą zasłużyli pracą swoją przez czas zostawania swego w turemnym zamku; innych zaś, po zapadłym wyroku sądowym, wolnością udarowano.

W *Kiachcie* w przeciągu miesiąca maja wyszło za granicę towarów rossyjskich i przechodowego sukna pruskiego na 1,002,635 r. 96¼ kop.

ANGLIA.

Londyn, dnia 13 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Król Jmé wsiadł d. 10 b. m. na okręt w *Greenwich* i popłynął do Szkocyi. Jest już wiadomość, iż eskadra królewska minęła *Yarmouth*.

Uważają, iż gdy w roku zeszłym Monarcha wyjeżdżał do Irlandyi, umarła Królowa, teraz zaś gdy Król wyjechał do Szkocyi, zakończył życie Margrabia *Londonderry* (Lor. *Castlereagh*) znakomity minister.

W *Gibraltarze* zawiązuje się towarzystwo dla rozkrzewienia wiary chrześcijańskiej między tamiecznymi żołnierzami. Prezesem jego będzie Hrabia *Chatham*.

Donoszą z *Limerick* (w Irlandyi) iż d. 3 b. m. stracono tam 4 ludzi, którzy d. 27 lipca zamordowali Pana *Huskins* w *Burne*, a przeciwko którym świadczył znany kapitan *Rock*. Zapierali się zbrodni aż do ostatniej chwili życia. *Rock* nazywał się wtedy *Patrik Dellane*, pomagał do zabójstwa, a teraz stał się donosicielem.

Gazety tutejsze ubolewają nad nieprzyzwoitym przerwaniem gry aktorom angielskim na teatrze w Paryżu. Donoszą, iż pewney aktorce rzucono pieniąż miedziany w twarz, tak, iż ze strachu zemdląta; iż Pana *Martinville*, urzędnika publicznego, grubiańsko w loży znieważono; iż przez szyderstwo śpiewano pieśń życząc szczęśliwey podróży aktorom; iż wydawano okrzyki: *Prez z Anglikami, powieszac ich, lub potopić!* Słychać, iż wypadek ten skłoni rząd nasz do wezwania anglikow bawiących w Paryżu i Francyi, aby do oyczyny swojej powrócili, przez co sam Paryż utraci dziennego dochodu 800,000 franków; znayduje się tam bowiem blisko 20,000 anglikow.

P. *Livingston* puścił się d. 6. b. m. balonem z *Dublina*, stolicy Irlandyi, do Anglii, i, jak słychać, szczęśliwie odbył napowietrzną podróż. Przedsięwzięcie to wymaga wielkiej śmiałości, gdyż kanał Irlandzki jest nierównie szerszym, a niżeli ciasnina morską między *Douvres* i *Calais*.

Dnia 18 lipca r. b. o godzinie 4tey po południu widziano w *Atholne*, w Irlandyi, czarną chmurę, której koniec, dotykający się prawie ziemi, przy wolnym biegu, wyrwał kilka grubych drzew z korzeniami, i rzucił je o 100 stop i więcej od dawniejszego miejsca; podniósł kilka stogów siana na powietrze, tak, iż nawet śladu nie zostawił; zerwał dach z domu murowanego, właśnie jak kapelus z głowy ludzkiej, i rozerwany na tyśiąc kawałków spuścił o półtorej mili na ziemię. Odmieniała ta chmura często swoje postać i kolor, raz była podobna do kręcącego się węgorza, drugi raz do cylindra; raz była czarna i ciemna, drugi raz miała błękitne światło, otoczone lekką mgłą.

Gdy Król wsiadł na okręt w *Greenwich*, podniósł do góry podróżną swą czapkę, i rzekł do tych, którzy go otaczali: *Niech Bóg błogosławi was wszystkich.* Orszak jego składa się tylko z 8 osob. Przepędzi 10 dni w *Edyburgu*, a powróciwszy uda się do *Brighton*, gdzie do końca tego roku zabawi. Monarcha nie jest zdrow zupełnie, i czuje mały ból podagryczny.

Gazety edymburskie przypominają Szkotom etykietę, jaką u dworu podczas bytności Króla zachować mają. Itak między innemi przepisują Damom, aby ogon ich sukien miał 5 $\frac{1}{2}$ łokci długości, który podczas zbliżania się damy do tronu, szambelan trzymać będzie. Odchodząc zaś powinna dama zręcznie nogami usunąć ogon, i nie odwracać twarzy od Monarchy, wreszcie powinny damy mieć w ręku wachlarz, a na głowie przynajmniej 9 piór i t. d.

Zmarły Margrabia *Londonderry* (*Lord Castle-reagh*) nazywał się z początku *Stewart*. Pierwszy jego tytuł był *Wice-Hrabia Castlereagh*, póki po oycu nie odziedziczył tytułu Margrabiego *Londonderry*. Urodził się 18 czerwca 1769 w tym samym roku, co *Xiążę Wellington* i *Bonaparte*. Małżonka jego, z domu *Amalia Hobart*, jest najmłodszą córką Hrabiego *Buckinghamshire*. Nieszczęśliwa ta dama, cierpi kurecz w żołądku od czasu śmierci męża i słychać, iż dostała pomieszania zmysłów. Z trudnością oderwano ją od zwłok. Szczególniejszym wypadkiem, umarł margrabia właśnie w rocznicę urodzin Króla Jmci i tego samego dnia kiedy przed rokiem wysiadł z Monarchą przy *Howth* w Irlandyi. Dnia 10 b. m. powiedział w obecności lekarza i kilku osob: *Muszę się uwolnić od interessow. Trudności urzędu mego są dla mnie zbyt wielkie; nie mogę ich dłużej znosić.* Słychać, iż przed rokiem, kiedy podobnie zapadł na zdrowiu, toż samo powiedział. Ostatnie zaś wyrzekł słowa: *To zanadto, zwiklane zatrudnienia pokonywają mię.* Dnia 11 b. m. wieczorem nie chciał pozwolić, aby mu pościel przesłano; oświadczył, iż mogłby się oziębic. Nazajutrz dnia 12 b. m. wstał o godzinie 7mej zrana, wypił herbatę, jadł przytém. Uważał lekarz znaczne pomieszanie i melancholię chorego: jakoż on wystawszy służącego z pokoju po lekarza *Bankhead*, przetrzął sobie seczorykiem żyłę pulsową w szyi, i skonał na ręku wspomnionego lekarza. Uczyniono wszystkie przysposobienia, do wyjazdu jego do Francyi, d. 15 b. m.; statek parowy stał w pogotowiu w *Douvres*.

Żona miała mu towarzyszyć i d. 13 b. m. miała dla przyjaciół swych obiad na pożegnanie.

Jedno z pism publicznych czyni uwagę nad zgonem Margrabiego *Londonderry*, iż się dziwić wypada, że lekarz dopiero po śmierci jego postrzegł przetrzęcie żyły pulsowej w szyi, kiedy po takiem samobójstwie, krew obficie płynąca, całe ciało oblaćby musiała. Zdaje się więc, iż innym sposobem śmierć nastąpiła.

Xiążę Sapieha (pisze gazeta berlińska) ma wejść w związki małżeńskie z Panną *Paten-Bold*, mającą przeszło 20,000 funtow szterlingow (800,000 zł. pol.) rocznego dochodu.

W pewney okolicy południowej Irlandyi pokazują się znowu ślady zdrożności, które tam przez całą zimę panowały, i które przez ukaranie i głód nie zostały uśmierzone, lecz tylko przerwane. Gazeta wychodząca w *Cork* donosi pod d. 6 b. m., iż na drzwiach kościelnych niedaleko *Brandon*, przyklepiono trzy kartki z podpisem jenerała *Rock*, zakazujące pod surową karą płacenia podatku i dziesięciny.

W Irlandyi stracono 6 ludzi zato, iż pewnego człowieka chcieli żywcem upiec. Co za dzikość! W okolicach *Liverpool* znajduje się koń, który ma 63 lata, i będąc zupełnie zdrowym, używany jest do przewozu na kanale *Mersey*.

W roku 1664 d. 5 grudnia wywrócił się statek z 81 podróżnymi na rzece *Meney* czyli ciasninie morskiej między *Wales* i *Anglesea*, gdzie teraz most postawiono. Wszyscy utonęli oprócz jednego, który się nazywał *Hugh Williams*. Tegoż dnia roku 1785 wywrócił się w témże miejscu drugi statek z 60 ludźmi. Wszyscy podobnie utonęli, jeden tylko, nazywający się także *Hugh Williams* uratował życie. Nareszcie d. 5 sierpnia 1820 nastąpiło w témże miejscu trzecie wywrócenie się statku z 25 ludźmi, i znowu 24 utonęło, a jeden tylko, nazwiskiem *Hugh Williams* ocalał.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 19 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Feldmarszałek Porucznik *Xiążę Filip Heskohomburski*, ma być przywołany z *Neapolu* do tutejszey stolicy, aby N. Cesarzowi Jmci Rossyjskiemu towarzyszył.

Dnia 6 b. m. odprawiła się tu wielka parada osady tutejszey. Był na niej *Xiążę Kumberland* w towarzystwie Arcy-*Xiążęcia Maksymiliana* i Margrabiego *Sommariva*.

Okręty, które niedawno zawinęły z *Lewan-tu* do *Tryestu*, potwierdzają wiadomość o zdobyciu przez Grekow twierdzy *Patras* i zamku *di Morea*. W *Patras* znaleźli Grecy 30 dział i ogromne magazyny. Słychać także, iż zdobyli szturmem oszańcowaną stolicę *Tessalii Laryssę*.

(z *Korr. Warsz.*) *Od granic austriackich* d. 14 sierpnia. Donoszą za rzecz pewną, że następny kongres nie będzie się odbywał w *Weronie* lecz w *Wiedniu*.

P R U S S Y.

Berlin, dnia 24 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dwór tutejszy włożył dziś na 8 dni żałobę z powodu śmierci *Xiążęcia Wirtemberskiego Eugenisza Fryderyka*.

Hrabia *Bernsdorf*, Minister nasz Stanu i gabinetowy wyjechał do *Wiednia*.

Niedawno przejeżdżał tędy goniec Rossyjski, wysłany z *Hagi* do *Warszawy*. Przejeżdżał także Hrabia *Gabrac*, sekretarz poselstwa francuzkiego, wyprawiony gońcem z *Petersburga* do *Paryża*.

F R A N C Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) *Paryż*, dnia 9 sierpnia. Jenerał *Berton* odwołał się przeciwko wyrokowi sądu w *Poitiers* uznającemu go za oskarżonego, a to z powodu, iż dwóch sędziow niebyło ciągle obecnych. Sąd kassacyjny odrzucił odwołanie się jego. Dnia 3 b. m. zgromadził się sąd wojenny w

Bajonnie, który ma wydać wyrok na byłego adjutanta *Maillard* i dwóch innych wojskowych, razem z nim uwięzionych.

Dnia 7 lipca uwięziono w *St. Amarin* niejakiego *Juliusza Jausaud* i *Adolfa Fozel*, byłego wojskowego; obadwa za pasportami jechali z *Remiremont* do *Muhlhausen*. Pomimo wszelkich usiłowań, nie mogli dotąd odzyskać wolności.

Dnia 10. Vice-Hrabia *Chateaubriand* mianowany został pełnomocnikiem francuzkim na następujący kongres.

W sprawie toczącej się w *Kolmarze* z powodu spisków w *Belfort*, ważne są oświadczenia porucznika *Croste*. Według jego wyznania, dnia 28 grudnia wybuchnąć miała nowa rewolucya we Francyi; generał *Foy*, margrabia *Lafayette* i pewny generał dawney gwardyi mieli stanąć na czele rządu tymczasowego. Jeneralowi *Foy* przeznaczono ministerjum woyny. W jedynym dniu wybuchnąć miała rewolucya od *Strasburga* aż do *Marsylii*, o czém wszystkiém mówił mu niejakiś *Geometty*. Lecz tenże *Geometty*, który jest uwięziony, zaprzecza, aby miał cós podobnego powiedzieć; utrzymuje owszém, iż *Croste*, z którego tenże nasmiewał się z powodu nieszczęśliwej jego miłości, chce się zemścić, albo kosztem życia swoich towarzyszy, chce się zrobić naczelnikiem.

Wiadomo jest, iż półkownik *Pegulu*, który w spisku paryzkim uwolniony został, w *Belfort* na uczynku był schwytyany; lecz umknął za pomocą oficera dowodzącego strażą, i równie do spisku należącego. Służąca jedna Pana *d'Argenson* oświadczyła, iż przez 8 dni bawiła w *Oberbruck* dobrach swojego Pana, i że oba nie wyjechali z tamtąd dnia 1 stycznia; kiedy spisek wybuchnął.

Eskaadra pod dowództwem Barona *Hamenil*, wypłynęła d. 31 z. m. z *Tulonu*. Admirał przybrał tytuł dowódcy połączoney potęgi morskiej królewskiej na morzu śródziemnym; a niektórzy domyślają się, iż eskaadra ta, przeznaczona jest, do krążenia przy brzegach hiszpańskich.

Na sessyi izby deputowanych d. 8 b. m. rozbierno niektóre dodatkowe artykuły, i następnie przyjęto budżet większością 257 kresek przeciwko 78. Zapytał się potem prezes, kiedy izba nanowo chce się zebrać. Lewa strona żądała sessyi jeszcze dni 8 dla zajęcia się niektórymi petycyami; lecz prawa strona domagała się zakończenia obrad, i swego dokazawszy, wyszła wśród okrzyków: *Niech żyje Król!*

Dnia 13. Dnia 10 b. m. powrócił Król Jmé do tutejszey stolicy z *St. Cloud*, gdzie 2 miesiące bawił. Nazajutrz były pokoje u dworu. Znajdował się na nich także Xiążę *Talleyrand*.

Dnia 5 b. m. po skończoném badaniu świadków w *Kolmarze*, jeneralny prokurator przeczytał swoje wnioski przeciwko oskarżonemu o kłoboniarow, o tajemnym towarzystwie, o komitecie dyrygującym, i tymczasowym rządzie, nie wymieniając atoli członków jego. Dowodził, iż spisek w *Belfort*, należy do powszechnego spisku; zbijał twierdzenie, jakoby spiskowych namawiano. Oświadczył, iż *Oudin* i *Vieville* przez uczciwość swoją odwrócili niebezpieczeństwo, albo raczej, iż Opatrzność je oddaliła. Zapewnił nareszcie, iż *Tellier*, uczestnik spisku, a później świadek, nie ujdzie zasłużoney kary, bo choćby życia nie stracił, zostanie jednak skazany na więzienie do śmierci.

Listy z *Kolmaru* donoszą, iż w departamencie *Wyższego Renu*, podają do podpisu urzędnikom i obywatelom prośbę o ustanowienie sądów wojskowych i rewolucyjnych, z powodu iż przy coraz bardziej wzmagającej się liczbie politycznych występów, zwyczajny bieg sprawiedliwości jest zbyt powolnym.

Ogień we młynie prochowym w *Kolmarze* nie pochodził z podpalenia, lecz zajął się przy robieniu prochu niewiadomo jakim sposobem. Szkoda wynosi blisko 20,000 franków.

Xiążę bawarski *Karol* przybył d. 31 lipca do *Tuluzy* pod nazwiskiem Hrabiego *Passing*, i nazajutrz wyjechał do *Montpellier*.

Półkownik *Dufay* chce pojedynkować z deputowanym *Dudon*, który nieprzyzwoicie mówi w izbie o sposobie obchodzenia się z nim w więzieniu.

(z *Kor. Warsz.*) Dnia 12. Monitor dzisiejszy zamyka w sobie układ między Francją a Hiszpanią pod d. 30 kwietnia zawarty, mocą którego pretensye francuzkich poddanych do Hiszpanii, za skonfiskowanie własności prywatney francuzkiej w czasie wojen roku 1793 i 1809, mają być zaspokojone depozytem hiszpańskim, czyniącym samego procentu 425,000 franków, a w ręku rządu francuzkiego będącym. Reszta zaś tego depozytu, który reprezentuje kapitał 8,500,000 franków, ma być wraz z procentami oddana Hiszpanii.

Podług *Dziennika Sporow*, ma być na kongresie mowa, aby we Włoszech ustanowić centralną badawczą kommissyą na karbonarow, podług wzoru kommissyi mogunckiej.

Jenerał *Quesada*, podług wiadomości od granic naszych, miał się dobrze obwarować w górach, i ma 1200 piechoty i 200 jazdy; żywność, konie i inne potrzeby wojenne zdobywa na dolinach, a zaatakowany cofa się w góry.

HISZPANJA.

(z *Dostrzegacza Austryackiego*.)

Wychodząca w Tuluzie gazeta pod tytułem *Echo du midi*, zawiera następujące wiadomości: Wyjątek z rozkazu dziennego do wojska królewskiego w Katalonii z dnia 27 lipca 1822: JW. Naczelnie dowodzący *Don Jose Valero* ma ukontentowanie donieść zostającym pod jego rozkazami wojskom o tej przyjemney nowinie, że twierdza *Mequinenza* w królestwie *Arragonii* (na pograniczu Katalonii), której 400 ludzi wojska liniowego i ochotników z milicyi narodowej bronili, d. 23 b. m. o godzinie 6 wieczorem przez utworzoną w okolicy tej dywizyą rojalistów, z odwagą i mężstwem jakim się tylko starzy do trudów wojennych nawykli żołnierze odznaczają, szturmem zdobyta została. Nakoniec przekonał to nieprzyjaciół Króla i wiary, że nie się oprzeć nie zdoła usiłowaniom bagnietów, użytych na obronę dobrej sprawy, i że opieka niebios sprzyjać będzie obronie tronu i ołtarza.

Jeneralny Kwatermistrz:
Filip de Fleires.

W liście z *Barcelony* pod 22 lipca wyrażono: „Więcej jak trzy czwarte części mieszkańców Katalonii oświadczyło się za Królem i dawniejszą formą rządu. Codziennie zachodzą krwawe utarczki między obiema partjami. Dywizya *Pereny* doznała temi dniami w okolicach *Tremp* zupełney klęski, a dywizye dowództwa *Albornos* i *Torrijos*, które przyspieszonym pochodem ku *Seo* postępowały, przymuszone zostały także przez rojalistów, cofnąć się do *Manresa*, gdzie się dotąd znajdują. Dwa razy już rozbita dywizya *Milansa*, po nowém zebraniu się i otrzymaniu posiłków, miała wczora znowu rozprawę z oddziałem rojalistów. Wypadek jeszcze niewiadomy; to zaś pewna, że *Milans* żądał prędkiej pomocy z *Mataro*.”

W drugim liście z *Barcelony* w teyże dacie, wyrażono:

„Kochany Przyjacielu! zapewne wiesz już o powodzeniach rojalistów, które chociaż przewyższają podobieństwo, są jednak rzeczywiste. Pomimo tego, że gazety nasze dokładają wszelkiej usilności w przeistaczaniu lub zatajeniu prawdy, jednakże zawsze się ona na końcu wyjawia.”

„Czytałem sam list z *Madrytu*, wystawujący przerażenie liberalistów z powodu powstania w Katalonii, Nawarrze, Galicyi, *Estremadurze* i *Arragonii*, i prawie we wszystkich prowincyach monarchii. W *Badajoz*, w *Bilbao*, w *Jaen*, w *Owiedo* i w okolicach *Barcelony* porzucali rojaliscie kamienie konstytucyjne. Jenerał *Albuquerque* stoi na czele wojsk królewskich w *Estremadurze*, *Arragonia* liczy już piętnaście tysięcy ludzi na obronę dobrej sprawy.”

„W chwili tej drukują w domu naszego naczelnika politycznego tysiące exemplarzy piosnek francuzkich na pochwałę systematu konstytucyjnego, i mają być rozrzucone po wioskach nad granicą francuzką.“

Podług doniesień gazet paryzkich z Madrytu pod 29 lipca, Królowi Jmci podczas ostatniej przejażdżki jego służyła za eskortę, nie milicya, ale jazda linijowa. *Calatrava* i *Lopez-Bannos* oczekiwani byli w Madrycie: pierwszy dla wymówienia się od ministryum spraw wewnętrznych, a drugi dla przyjęcia ministryum wojny. Podług gazety *de France*, *Lopez Bannos* jeździ w sześciokonnym pojeździe otoczony od 50 jeźdźców.

Bankier *Beltran de Lis*, jeden z pomiędzy najzapaleńszych członków stanów Kortez, mianowany został, na miejscu margrabiego *Santa Cruz*, pierwszym alcaidem madryckim.

List z Barcelony pod 27 lipca donosi, że właściciel okrętu *St. Joseph*, którego z obawy żółty gorączki w tamecznym lazarecie umieszczono, został już wypuszczony, albowiem nie miał żółty gorączki, ale tylko żółtaczka.

Gazety paryzkie z dnia 10 t. m. nie zawierają późniejszych wiadomości z Madrytu jak z dnia 29 lipca. Uwężenia i wygnania, pomimo zachwalonego umiarkowania liberalistów, należały jeszcze ciągle do porządku dziennego. Podobnego losu doznało w ostatnich czasach największe znakomitych duchownych i oficerów.

Jedna z umiarkowańszych gazet madryckich, *Imparcial*, chociaż, jak i wszystkie tameczne, w duchu rewolucyjnym pisana, przestała w tych dniach wychodzić, ponieważ wydawcy tej gazety narażeni byli ciągle na największe obelgi i pogroźki *Exaltowanych*, przeciw którym w żadnym urzędzie obrony nie znajdowali. Z podobnychże pobudek przestała wychodzić i gazeta *Cenzor*.

Znajomy generał *Elio*, który od czasu wybuchnienia rewolucyi hiszpańskiej uwięziony jest w *Walencyi*, przesłał do Króla prośbę, uskarżając się na niesłychane okrucieństwa, jakich od nieprzyjaciół i przesładowców swoich doznaje.

Podług dekretu umieszczonego w gazecie rządowej madryckiej z dnia 29 lipca, naród hiszpański ma naprzyszłość utrzymywać przy dworach zagranicznych 13 następujących legacyi: 1) w *Berlinie*, sprawujący interessa, z pensją 80,000 realów; 2) w *Dreźnie*, sprawujący interessa; z taką pensją; 3) w *Konstantynopolu*, sprawujący interessa z taką pensją; 4) w *Kopenhadze*, sprawujący interessa, z taką pensją; 5) w *Lisbonie*, poseł z pensją 200,000 realów; 6) w *Londynie*, poseł z pensją 360,000 realów; 7) w *Niderlandach*, sprawujący interessa z pensją 100,000 realów; 8) w *Paryżu*, poseł z pensją 300,000 realów; 9) w *Petersburgu*, sprawujący interessa z pensją 100,000 realów; 10) w *Rzymie*, poseł z pensją 160,000 realów; 11) w *Sztokholmie*, sprawujący interessa z pensją 80,000 realów; 12) w *Washingtonie*, poseł z pensją 220,000 realów; 13) w *Wiedniu*, sprawujący interessa z pensją 100,000 realów. Liczba sekretarzy legacyi w ogóle ma wynosić szesnastu. Konsulaty jeneralne mają się znajdować w *Alexandryi* (w Egipcie), *Algierze*, *Trypolu*, *Tunecie*, *Tangierze*, *Smirnie*, *Rio-Janeiro*, *Genui*, *Hamburgu* i *Neaplu*. Prócz tego ma być ustanowionych 16 konsulów i 16 vice-konsulów w różnych innych portach.

Budżet od 1 lipca 1822 do dnia ostatniego czerwca 1823 ustanowiony został przez Króla i Kortezów w sposobie następującym: Lista cywilna 45,212,000 realów, Kortezy 5,522,565; ministryum stanu 5,760,917; ministryum spraw wewnętrznych 52,448,020, osad czyli kolonii 941,465, łaski i sprawiedliwości 16,897,899, skarbu 148,894,079, wojny 328,633,938, marynarki 80,502,590, w ogóle 664,813,428. Podatek bezpośredni i pośredni wynosi z takiegoż przeciągu czasu około 600 milionów realów; jednakże jest prawie niepodobiestwem wybierać go w tych prowincjach gdzie się powstanie rozszerzyło, a mianowicie w Katalonii, która dawniej była wielkiem źródłem pomocy

dla rządu. Wiele też innych prowincyj zbrania się ciągle płacić podatków bezpośrednich, które nie były we zwyczaju, mianowicie w Nawarrze i Biskajii. W całej zaś Hiszpanii panuje wielki niedostatek gotowych pieniędzy.

Gazety madryckie podają następujące wyszczególnienie wojsk, które pod Pireneami jedne przeciw drugim stoją, albo też wkrótce stanąć mają. W okolicach *Perpignan* 17,000 piechoty, 5000 jazdy, 24 armat z potrzebną liczbą żołnierzy; między *Tulużą* i *Bajonną* 10 do 12 tysięcy ludzi w *Bajonnie* samej tylko mała załoga z 1000 piechoty, 100 jazdy, 500 artylerzystów, i kompanija robotników, i i kompanija pociągowa; do tych przybyło niedawno 460 artylerzystów zewnątrz, ale bez armat, których 24 później nadejdzie, gdyż w *Bajonnie* znajdują się tylko ciężkie działa. Czynnie jednak pracują w zbrojowni. Przeciwkordon (hiszpański) ma być doprowadzony do 40,000 ludzi z 52 działami, a oprócz tego ma stanąć na odwodzie 20,000 w Katalonii. Tym końcem 15 półków milicyi narodowej powołano do służby czynnej, i ciągną już ku Pireneom; parki też artylerji z *Sewili* i *Segowii* wyruszyły już z miejsca. Dla pomnożenia środków pieniężnych, Kortezy, jeszcze przed zamknięciem swego posiedzenia, uchwałyły między innemi pożyczkę 20 milionów realów, którą na duchowieństwo nałożyły.

TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Stambul*, dnia 18 lipca. Z powodu niedostatku pieniędzy, jakiego doznają nowi Xiążęta *Multan* i *Wołoszczyzny*, Porta dała każdemu z nich zwyczajne podarunki, oraz 100,000 piastrow.

Hospodarowie *Ghika* i *Stourdza* przyjęci zostali d. 12 od *Beis Effendego* z wielką uprzejmością. Czapki oznaczające godność Hospodarów, odbiorą dopiero w *Sylstryi*. *Barbutschan Vakaresko* mianowany został kaymakanem nowego Xiążęcia *Wołoszczyzny*, a *Michaellesko*, kaymakanem Xiążęcia *Multan*. Wyjechał razem z nimi *Kapidzi* Basza z firmanem Sultana, nakazującym zupełne wyście wojska tureckiego z obu Xiążstw.

Tatar od *Churszyda* Baszy przysłany, przyniósł wiadomość o cofnieniu się Greków. *Churszyd* prosił o firman zabraniający wojsku jego brania niewolników.

Rozchodził się pogłoska o 5 miesięcznym zawieszeniu broni między Persami a wojskiem tureckim.

Podług rozkazu W. Sultana, długi zmarłego kapitana Baszy, mają być ze skarbu krajowego zapłacone.

NIDERLANDY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Bruksella*, dnia 8 sierpnia. Onegdaj przybył tu Królewic szwedzki, i stanął u matki swojej.

W *Noordeloos*, w południowej *Hollandyi*, pewna kobieta porodziła d. 3 b. m. o godzinie 6 zrana syna, o 1wszej z południa dwie córki, a w godzinę potem, znowu drugiego syna. Wszystkie te dzieci są zdrowe.

Dnia 12. Królewic szwedzki wyjechał ztąd wczora na powrót do *Akwisgranu*.

Xiążę *Canino* (syn *Lucyana Bonapartego*) wyjedzie ztąd jutro z małżonką swoją do *Rzymu*.

Dnia 16. Wczora wieczorem przybył tu gabinetowy angielski z *Londynu*. Udał się spieszenie z listami do Xiążęcia *Wellingtona*, który w kilka godzin potem wyjechał jak najszybciej napowrót do Anglii, nie obeyrzawszy twierdz naszych, co było celem podróży jego.

Szwecya.

(z *Gaz. Warsz.*) *Sztokholm*, dnia 6 sierpnia. Niespodziewamy się powrotu Królewica naszego, chyba w końcu listopada, ma on także zwiedzić *Włochy*.

Przybył tu z *Rossyi* Hrabia *Potocki* Adju-tant N. Cesarza Jmci *Alexandra*.

Wilno dnia 25 Sierpnia Roku 1822 v. s.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach JW. Wincentego Bielikowicza Marszałka brastawskiego i kawalera, Kozaczyna zwanych, w powiecie brastawskim położonych, za remissą Sądu Głównego Wileńskiego odbywający się; od dnia pierwszego augusta idącego roku jako terminu wyrokiem pierwszo zjazdowym na kontynuacyą konkursowego dzieła oznaczonego, zajmując się ułatwieniem poruczonych czynności, całą sprawę w dniu siódmym septembra terażniejszego 1822 roku wziąć do namowy zadeterminował; przed jakowym terminem ażeby mający pretensye do funduszu Marszałka Bielikowicza regółować się mogące, takowe pod obawą amissytu udowodnili przez ninieyszą awizacyą ostrzeża. Prezes Grodu Zawil. i Exdywizyi Ignacy Chodźko. Prezydent Grodzki Powiatu upitskiego i Exdywizor Stanisław Bitowtt. Pisarz Grodzki Wilkomir. i Exdywizor Józef Hoppen.

A r e n d a.

2 Od Mieskiej Wileńskiej Policji ogłasza się: że w dniach 11go 12go i 13 następującego 7bra mca terażniejszego roku będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie w jednoroczną arendowną tenutę dwóch domow, od 29go tegoż 7bra mca, jako to połowę Szlachcica Rewkowskiego i całego Starozakonnego Szai Abramowicza Cypki położenie mających pierwszy przeciw placu paradnego miejsca pod N. 208 i drugi na ulicy Jatkowej pod N. 238 z tym, ażeby żądający jawili się do Miejskiej Wileńskiej Policji na wyż oznaczone termina. Augusta 18 dnia 1822 roku.

Jan Terpiłowski Inspektor.

Tytularny Sowiernik Hutowicz.

Uwiedomienie o instrumentach optycznych.

2. Niżej podpisany, odwiedzając pierwszy raz tuteysze miasto, ma honor uwiedomić Szanowną publicznosc, iż robi i sprzedaje wszelkiego gatunku instrumenta optyczne i matematyczne. Tenże poleca znajdujące się w składzie swoim: 1) Różne gatunki lornetek i okularów zastosowanych do każdego wzroku, tak nazwanych konserwów ze szkła koronnego i flintowego, szlifowanych podług prawidel optyki, oraz dla osób krotki wzrok mających tak, że w dalekiej odległości widzieć i czytać mogą, oraz takie za pomocą których z bliska i z daleka wyraźnie widzieć można; wszystkie zaś te szkła w najsnowszym kształcie. 2) Wielkie perspektywy i lunety. 3) Mikroskopy składane, oraz mikroskopy słoneczne ze wszelkiem jakie byż może powiększaniem. 4) Rozmaite perspektywy. 5) Wszelkiego gatunku pryzma i szkła ostrokręgo-we. 6) Zwierciadła palne i wklęste, cylindrowe i fasettowe, czarne i białe miniaturowe, które i do rysowania służyć mogą. 7) Camera obscura, za pomocą których rysować można widoki zajmujące cztery mile kwadratowe. 8) Laterna magica, które małe figury na szkłe malowane, na białey scianie w wielkości przyrodzoney wystawują. Przy tém różne gatunki szkieł optycznych, oraz nowowynalezionych szkieł do strzelania do tarczy; różne gatunki globów

niebieskich i ziemskich dla uczącey się młodzi; różne instrumenta magiczne i magnetyczne; wagi wodne i inne. Nadto znajduję się u niżej podpisanego różne gatunki mikroskopów botanicznych, oraz prawdziwe ankielskie i bawarskie większe i mnieysze perspektywy achromatyczne i teleskopy. Również u tegoż można dostać nowego gatunku machin do dobywania ognia czyli zapalania świecy, które niepotrzebują żadnych innych materyatów, a dla gruntowności roboty swojej, reperacyi nie potrzebują; wielka dogodność mieć w każdym czasie za jednym tylko pociśnieniem świecę zapaloną, uniknienie oddychania podczas snu szkodliwym wzięciem świec nocnych, wolne od kosztów utrzymania tey machiny, oraz wypływające z niey oszczędzenie świec nocnych, są dostateczną zalecą do upowszechnienia jej użycia. Rzeczy te tak ogółem jako i pojedynczo, sprzedają się, i każdy kupujący wybierać je może podług upodobania. Nakoniec niżej podpisany przyymuje za umiarkowaną cenę wszelką reparacyą podobnych rzeczy, i zapewniając prędką swą uslužność uprasza o łaskawe nawiedzenie, gdyż pobyt jego jest krotki. Skład mój jest w domu. Michela Zetele na przeciw Obwachtu.

W. H. Reichenbach, Optyk i Mechanik.

Towarzystwo Dobroczyńności Wileńskie.

Wydział 1szy Towarzystwa Dobroczyńności Wileńskiego, ze względu na niedostatek kassy, oraz na to, żeby dobroczynna pomoc dla cierpiącey ludzkości nie została przerwana, poruczył Podskarbiemu Towarzystwa: 1) uczynić odezwę do Szanownych Członków tegoż Towarzystwa, którzy zapisaney przez siebie coroczney ofiary jeszcze do kassy nie wnieśli, ażeby to uskutecznić raczyli; 2) żądać także, od kogo należy, ażeby zaległe procenta od kapitalów Towarzystwa w jak naykrótszym czasie wniesione zostały.

Podskarbi Maciey Szulc.

L o t e r y a.

Siostry Milosierdzia wychowania Sierot domu Dzieciątka Jezus, pragnąc okazać najsnowszą wdzięczność Najjaśniejszey Monarchini Maryi Teodorównie, za troskliwą Jej Opiekę kazali wychowującym się sierotom dziewczętom wyszyć haftowaną suknią; i takowa była ofiarowana dla Najjaśniejszey Monarchini, która wynadgradzając takową ofiarę, raczyła przesłać rubli 1,500 i zwracając na powrot suknią rozkazać, ażeby była obruczoną na zysk utrzymania sierot. Suknia ta wypnszcza się na loteryą w cenie czerwonych złotych 100. Bilet po dukacie jednym, biletow można dostać w ma-

gazynie JP. Kopscha na ulicy Niemieckiej
i w xiegarni JP. Moritza na ulicy wielkiej.

U w i a d o m i e n i e.

5. Rząd Cesarzkiego Uniwersytetu Wileńskiego, podaje do wiadomości, że szkoła Illuksztańska w powiecie Jakobstatakim przez zgromadzenie XX. Missyonarzów utrzymywana, z przyczyny nie wygodnego i trudnego pomieszczenia jej, dotąd w klasztorze, od dnia 1go września roku idącego 1822 utrzymywać się będzie tylko dwóch niższych klassach, to jest: pierwszey i drugiey, pod dwoma nauczycielami i dawać się będą języki Rossyjski i Niemiecki, dopóki nie zostaną dokonane nowe założone mury szkolne.

W zastępstwie Sekretarza: Antoni Potocki

3. Na skutek dekretu Remissyynego Ziem. Oszmiań. Sąd Taxatorsko Exdywizorski z niżej wyrażonych osob złożony po uprzedzonym pierwszo-zjazdowym dnia 2maja roku terażniejszego 1822 zapadłym wyroku, powtórnice do majątku Proniun w Pcie Oszmiańskim sytuowanego, dziedzictwa W. Stanisława Łokuciewskiego b. Sędziego Gran. Oszm. należnego, w dniu 16 idącego miesiąca augusta przybywszy, zajął się rozbiorem pretensyow kredy-torskich i całkowitą sprawę od daty zjazdu w prze-ciagu trzech tygodni wziąć w namowę udecydo-wał: a przeto o takowym swym postanowieniu wszy-stkich Sędziego Łokuciewskiego wierzycieli i same-ga debitora jako dopiero nieobecnych, przez trzy-krotną niniejszą awizacją zawiadamia, iż że w ra-zie niestanności którego z kredytorów amissyą wskaże, ostrzega. Datt roku 1822 mca augusta 16 dnia.

Józef Bukaty Sędzia Ziemski Ptu Oszmiań. Exdywiz. Prezyd. Jakób Jankowski Sędzia Grodzki Ptu Oszmiań Exdyw. Pisarz Grodzki Oszmiań. Kazimierz Gryff Swieboda.

Regent Piotr Stankiewicz.

Obwieszczenie.

3. Andrzej Bobrowicz Prezydent Grodzki Zawileyski, Bonifacy Wińcza powiatu brastawskiego i Adam Zapasnik powiatu wileńskiego Sędziowie Grodzcy.

Oznajmujemy tym naszym obwieszczym li-stem JWJP. Antoniemu Prozorowi Wojew. Wilebskiemu i kawalerowi, oraz JWW. Hipolitowi Wołkowi b. Prezesowi granicznemu appellacyy-nemu wileńskiemu, Maurycemu Prozorowi Gene-ral. woysk polskich, Michałowi Tyszkiewi-czowi Pułkownikowi woysk polskich i kawalero-wi, Józefowi Łopacińskiemu Rotmistrzowi kawa-leryi polskiej, tudzież dalszym wierzycielom, debitorom i pretensorom JW. Prozora: iż dla złożenia Sądu exdywizorskiego na skutek remis-sy i rezolucyow Sądu Głównego wileńskiego 2go departamentu celem usatysfakcyonowania kredy-torow JW. Antoniego Prozora do majątku Ma-zuryszek w powiecie wileńskim położonego, za cztery niedziele od daty niniejszey; to jest dnia 25 sierpnia tego 1822 roku zjedziemy, w jako-wym terminie aby strony ze wszelką gotowością przystępowały, pod warunkiem amissy, zastrze-gamy.

Roku 1822 lipca 29 dnia Woźny świadczę iż kopie tego obwieszczenia z polecenia WW. Andrzeja Bobrowicza Prezydenta Grodzkiego za-wileyskiego, Bonifacego Wińczy powiatu bra-stawskiego i Adama Zapasnika powiatu wi-

leńskiego Sędziow Grodzkich, JW. Antoniamu Prozorowi Wojewodz. witebskiemu i kawalerowi, Hipolitowi Wołkowi b. Prezesowi Granicznemu appellacyynemu wileńskiemu, Maurycemu Pro-zorowi General. woysk polskich, Michałowi Ty-szkiewiczowi Pułkownikowi woysk polskich i ka-walerowi, Józefowi Łopacińskiemu Rotmistrzowi kawaleryi polskiej, tudzież dalszym wierzycielom, debitorom i pretensorom w majątku Mazurysz-kach w powiecie wileńskim podalem i o terminie zjazdu Sądu Exdywizorskiego oznaymalem.

Wincenty Koreywa Woźny powiatu Wileń.

Roku 1822 miesiąca sierpnia 10 dnia. Przed aktami grodzkiemi powiatu wileńskiego obecnie stanąwszy Woźny w górze wyrażony tęrellacyą podanego obwieszczenia zeznał.

Przyjąłem Grodzki powiatu wileńskiego Regent Kazimierz Dauksza.

Roku 1822 miesiąca sierpnia 18 dn a Re-dakcyja może umieścić do Gazet Kuryera Litew-skiego; poświadczam: Michał Sawicki Prezydent Ziemski Powiatu Wileńskiego.

O prenumeracie na dzieło pod tytułem:

Nauka Łowiectwa we 2 tomach in 8vo. Tom 1wszy zawiera w sobie: Opis wszelkiego gatunku psów do pola używanych, ich początkowe hodo-wanie, układanie, i leczenie; wyszczególnienie narzędzi pod nazwiskiem bronii myśliwskiej uży-wanych, a szczególnie ognistej. Wyłożenie zasad doskonałości myśliwskiej i dobrego strzelania.

Tom 2gi Historia naturalna zwierząt ssących i ptaków, mianowicie polowanie na zwierzęta za-lecające się dobrocią pokarmu, i innymi pożytkami, lub ze szkodliwości w gospodarstwie znajome; terminologija potrzebniejszych wyrazów myśliw-skich i t. p.

Tom 1wszy w druku, wyddzie ostatnich d. października r. b. Tom 2gi wyddzie niebawiac po wydrukowaniu 1go. Każdy prenumerator odbie-rne dzieło u swego kolektora. Cena exemplarza sre-brem 1 r. 50 kop. Biletów prenumeracyynych dostać można, w Wilnie: w xiegarni uniwer-syteckiej; w xiegarni Pana Morica i w Redakcyi Kuryera Litewskiego. W Warszawie, w xiegarni Zawadzkiego i Węckiego.

U w i a d o m i e n i e.

3. Nauczyciel Litewsko-Wileńskiego Gimna-zyum W. JP. Julian Suchodolski, wydaje dzieło jeograficzne, z przedmiotu swojego w kraju na-szym pierwsze; mianowicie: *Opisanie Oceaniki*, czyli piątej części świata, podług P. Malte-Brun, zastosowane do tuzycia powszechnego; jakowe dzieło już się drukuje i ukończone ma być w ciągu biegnącego roku. W celu przy-spieszenia wydania tego ważnego dzieła, ogłasza się prenumerata. Cena exemplarza po złotych pięć. Biletów dostać można w Wilnie u Nauczyciela szkoły wzajemnego uczenia W. JP. Daniela Szulca, od którego za wyściem z druku, exem-plarze nayakuratniey dostawione będą.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 22 sierpnia: rabel srebrny 3 rub. 77½ kop., czerwony złoty no-wy r. 11 kop. 70, stary r. 11 kop. 50, imperyał r. 36 kop. 65.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do różnych miast Królestwa Pruskiego Wileński Obywatel Starozakonny Leyxer Hirszo-wicz Bryzowicz na miesiąc dziesięć, w interesie odbierania długow.

	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.	
Obserwacje meteorologi- czne.	dnia 23 średnia	27 cal. 8.2	lia.	+ 12,5 stopni	Połnd. Zachodni	Pochmurno
	dnia 24 średnia	27 — 10.1	—	+ 11,08 — —	Połnd. Zachodni	Pochmurno
	dnia 25 godz. 5	27 — 11.0	—	+ 10, — —	Połnd. Zachodni	Pochmurno